

Wypoczywają w kolejkach do lekarza, a nie powinni



Katarzyna Dąbrowska
redaktor prowadząca

Zbliża się sezon urlopowy. Wypoczywać można w ciepłych krajach, nad morzem, a nawet... w kolejkach do lekarzy. O co chodzi? Otóż niektórzy pracodawcy swoim podwładnym oczekującym na badania kontrolne po długiej chorobie sugerują (czytaj: żądają albo zmuszają) korzystanie w tym czasie z urlopu. Może to trwać nawet kilka dni, a to dlatego, że pracodawca za późno przygotował skierowanie na badania albo pracownik nie umówił się odpowiednio wcześniej w przychodni, ale najczęściej dlatego, że placówka medyczna nie jest w stanie szybciej ustalić wizyty. Problem w tym, że urlop nie powinien być tak wykorzystywany. I to z prostej przyczyny – nie spełniałby swojego zadania, jakim jest regeneracja sił. Prawidłowo powinna to być nieobecność usprawiedliwiona. Tylko czy zawsze płatna...

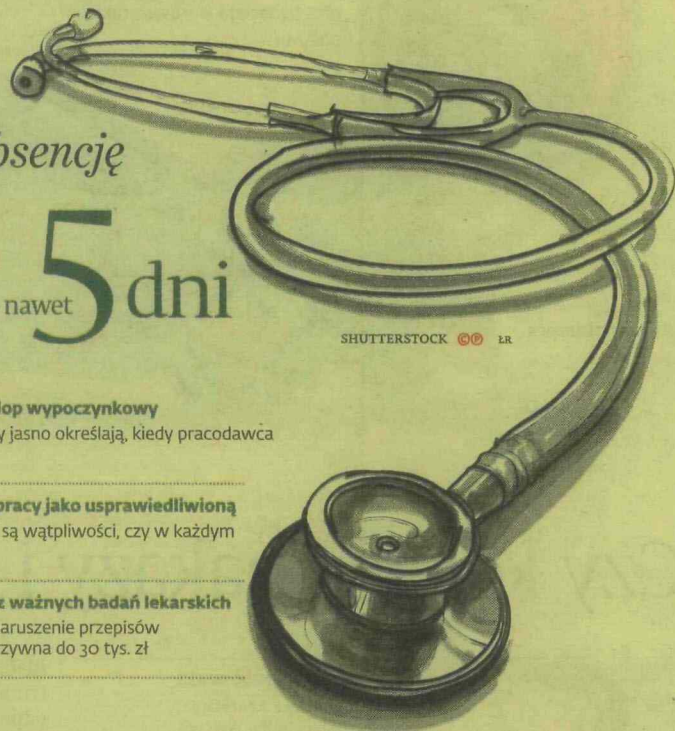


Jak potraktować absencję

Pracownik musi czekać na badania kontrolne w kolejce nawet **5 dni**

W TYM CZASIE PRACODAWCY:

- ➔ **żądadają, aby podwładny wykorzystał urlop wypoczynkowy**
praktyka taka jest nieprawidłowa; przepisy jasno określają, kiedy pracodawca może zmusić do urlopu
- ➔ **traktują nieobecność podwładnego w pracy jako usprawiedliwioną**
taka praktyka jest prawidłowa; przy czym są wątpliwości, czy w każdym przypadku nieobecność jest płatna
- ➔ **dopuszczają podwładnego do pracy bez ważnych badań lekarskich**
taka praktyka jest bardzo ryzykowna; za naruszenie przepisów o bezpieczeństwie i higienie pracy grozi grzywna do 30 tys. zł



SHUTTERSTOCK © © ER